

Sygn. akt VII GC 266/14

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 17 listopada 2014 roku

**Sąd Okręgowy w Białymstoku VII Wydział Gospodarczy**

w składzie: Przewodniczący SSO Leszek Ciulkin

Protokolant: Aleksandra Oliferuk

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 17 listopada 2014 roku w B.

sprawy z powództwa R. P.

przeciwko (...) spółce jawnej w B.

o zapłatę

I. Oddała powództwo.

II. Zasądza od powoda R. P. na rzecz pozwanej (...) spółki jawnej w B. kwotę 3.617 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego.

Sygn. akt VII GC 266/14

## UZASADNIENIE

R. P. w pozwie skierowanym przeciwko (...) spółce jawnej z siedzibą w B. wniósł o zapłatę kwoty 163 854,76 złotych wraz z ustawowymi odsetkami od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty oraz kosztami procesu.

W uzasadnieniu wskazał, iż jako podwykonawca na podstawie umowy zawartej z generalnym wykonawcą - spółką (...) wykonywał roboty budowlane polegające na malowaniu i szpachlowaniu na budowie budynku hurtowni należącego do pozwanej, która była inwestorem przedsięwzięcia.

Powód wykonał swoje zobowiązanie, które zostało odebrane bez zastrzeżeń przez generalnego wykonawcę. Niemniej jednak ten nie wypłacił podwykonawcy należnego mu wynagrodzenia w części objętej pozwem.

Sąd Rejonowy dla m.st. Warszawy ogłosił upadłość obejmującą likwidację majątku generalnego wykonawcy. Wierzytelności powoda zostały uznane na liście wierzytelności zatwierdzonej przez Sędziego - komisarza, jednak powód nie uzyskał zaspokojenia z podziału funduszy masy upadłości.

Powód wskazał, iż z jego wiedzy wynika, iż pozwany został powiadomiony o tym, iż powód pełni funkcję podwykonawcy na budowie. Uzyskał on także wiedzę na temat zakresu powierzonych powodowi prac oraz istotnych warunkach łączącej strony umowy. Przedstawiciele pozwanego uczestniczyli również w naradach i odbiorach prac wykonywanych przez powoda.

Z tych też przyczyn, powód uznawał powództwo za konieczne i zasadne na gruncie art. 647<sup>1</sup> § 5 k.c.

Sąd Okręgowy w Białymstoku nakazem zapłaty wydanym w postępowaniu upominawczym w dniu 18 sierpnia 2014 roku w sprawie o sygn. akt VII GNC 331/14 uwzględnił w całości żądanie pozwu (k. 37).

W sprzeciwie od powyższego orzeczenia, pozwany wnosił o oddalenie powództwa w całości na koszt przeciwnika procesowego. Podnosił, iż powód nie wykazał, by wykonał roboty, za które dochodzi wynagrodzenia, a nadto wskazywał iż nie posiada zobowiązań w stosunku do powoda, bowiem ten nigdy nie został mu zgłoszony jako podwykonawca przedsięwzięcia, a o treści umowy, jaka łączyła powoda z generalnym wykonawcą pozwany dowiedział się dopiero z pozwu.

### **Sąd Okręgowy w Białymstoku ustalił, co następuje:**

w dniu 4 marca 2011 roku, pozwany zawarł z (...) Spółką z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w W. (wykonawcą) umowę o roboty budowlane, przedmiotem której było wybudowanie Hurtowni (...) w części biurowo-socjalną w B. przy ulicy (...) w terminie do dnia 15 grudnia 2011 roku (k. 49-56).

W § 13 umowy strony przewidziały, iż przy realizacji zamówienia uczestniczyć będą podwykonawcy, przy czym prace tych podmiotów określone miały być w ofercie wykonawcy, która stanowić miała integralną część umowy. Mimo to, wykonawca w terminie 14 dni przed zamiarem powierzenia części prac podwykonawcom, o których mowa w ofercie, zobowiązany był przedłożyć zamawiającemu projekty umów, jakie zamierzał zawrzeć z podwykonawcami. (...) Umowy takie mogły zaś być zawarte dopiero po akceptacji zamawiającego wyrażonej w formie pisemnej pod rygorem ich nieważności. Umowa ta w § 13 ust. 3 przewidywała, iż siłami podwykonawców realizowane zostaną roboty branżowe z zakresu: instalacji elektrycznych i niskoprądowych, które to prace wykonywać miał J. Ż.; instalacji sanitarnych – które miały być powierzone PW (...) Spółce z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w B.; konstrukcji stalowych – które wykonać miał A. B. (por. k. 55 i 56 umowy).

Aneks nr (...) do umowy w dniu 15 marca 2011 roku zmieniono omawiany wyżej zapis § 13 umowy i wskazano, iż prace z zakresu konstrukcji stalowych wykona H.K. Produkcyjny Ośrodek (...) Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w S. (k. 57).

W dniu 1 lipca 2011 roku generalny wykonawca – (...) Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w W. zawarła z R. P. umowę o roboty budowlane w zakresie wykonania tynków cementowo – wapiennych z gotowej mieszanki na budowie hurtowni (...) w B. przy ul. (...) (k. 127-131). Prace te rozpocząć się miały w dniu 25 lipca 2011 roku, a zakończyć w dniu 30 sierpnia 2011 roku. Strony uzgodniły wstępne wynagrodzenie za całość prac, które wynieść miało 42 000,00 złotych netto.

Podstawą wypłaty wynagrodzenia miały być zaś protokoły bezusterkowych odbiorów częściowych oraz faktury wykonawcy zaakceptowane przez zamawiającego (§ 7 umowy).

Płatność za faktury częściowe miała być dokonywana przelewem (...), w ciągu 21 dni kalendarzowych, liczonych od dnia doręczenia zamawiającemu prawidłowej faktury. Z kolei płatność za fakturę końcową dokonana miała być w terminie 21 dni kalendarzowych, licząc od dnia doręczenia faktury zamawiającemu wystawionej po podpisaniu protokołu końcowego odbioru robót (§ 8 umowy).

W dniu 1 września 2011 roku w B. generalny wykonawca – (...) Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w W. zawarła z R. P. kolejną umowę o roboty budowlane w zakresie malowania i szpachlowania na budowie hurtowni (...) w B. przy ul. (...) (k. 17-19). Prace rozpocząć się miały w dniu 5 września 2011 roku, a zakończyć w dniu 30 listopada 2011 roku. Strony uzgodniły wstępne wynagrodzenie za całość prac, które wynieść miało 60 000,00 złotych. Wartość robót liczona zaś miała być iloczynem cen jedn. i obmiaru podpisanego przez kierownika budowy. Podstawą wypłaty wynagrodzenia miały być zaś protokoły bezusterkowych odbiorów częściowych oraz faktury wykonawcy zaakceptowane przez zamawiającego (§ 7 umowy). Płatność za faktury częściowe dokonywana miała być przelewem (...), w ciągu 30 dni kalendarzowych, liczonych od dnia doręczenia zamawiającemu prawidłowej faktury. Z kolei płatność za fakturę końcową dokonana miała być w terminie 30 dni kalendarzowych, licząc od dnia doręczenia faktury zamawiającemu wystawionej po podpisaniu protokołu końcowego odbioru robót (§ 8 umowy).

Powód za wykonane prace wystawił następujące faktury VAT:

- fakturę VAT nr (...) z dnia 8 września 2011 roku opiewającą na kwotę 30 732,53 złotych za wykonanie tynków cementowo-wapiennych na budowie „wg protokołu” (k. 20), protokół k. 103;
- fakturę VAT nr (...) z dnia 19 września 2011 roku opiewającą na kwotę 15 990,00 złotych za wykonanie robót budowlanych w budynku hurtowni „wg protokołu” (k. 21), protokół k. 104;
- fakturę VAT nr (...) z dnia 30 września 2011 roku opiewającą na kwotę 23 985,00 złotych za wykonanie robót budowlanych w budynku hurtowni „wg protokołu” (k. 22), protokół k. 105;
- fakturę VAT nr (...) z dnia 7 października 2011 roku opiewającą na kwotę 20 702,75 złotych za wykonanie tynków cementowo-wapiennych na budowie „wg protokołu” (k. 23), protokół k. 106;
- fakturę VAT nr (...) z dnia 27 października 2011 roku opiewającą na kwotę 16 880,96 złotych za wykonanie robót budowlanych w budynku hurtowni „wg protokołu” (k. 24), protokół k. 107;
- fakturę VAT nr (...) z dnia 20 grudnia 2011 roku opiewającą na kwotę 14 145,00 złotych za wykonanie prac malarskich w budynku M. (k. 25), protokół k. 108;
- fakturę VAT nr (...) z dnia 30 stycznia 2012 roku opiewającą na kwotę 14 145,00 złotych za wykonanie robót budowlanych w budynku hurtowni „wg protokołu” (k. 26), protokół k. 109;
- fakturę VAT nr (...) z dnia 14 lutego 2012 roku opiewającą na kwotę 27 273,52 złotych za wykonanie robót budowlanych w budynku hurtowni „wg protokołu” (k. 27), protokół k. 110.

Powód wskazał, iż należności z powyższych faktur nie zostały opłacone przez generalnego wykonawcę.

Sąd Rejonowy dla m.st. Warszawy w W. postanowieniem z dnia 26 kwietnia 2012 roku ogłosił upadłość (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w W. obejmującą likwidację majątku dłużnika (k. 28-28v).

Pismem z dnia 15 czerwca 2012 roku powód zgłosił do masy upadłości wierzytelności, jakie posiadał w stosunku do upadłej spółki w łącznej kwocie 537 856,75 złotych (k. 29-31). Wśród wymienionych długów, znajdują się także te dochodzone w niniejszym sporze (por. poz. 9, 10, 11, 13, 14, 17, 20, 22 - k. 30-30v). Zgłoszona wierzytelność została uznana przez Syndyka w wysokości 462 341,82 złotych (k. 33, k. 100v). Bezsporne jest przy tym, że wierzytelności, o które toczy się przedmiotowy spór wciągnięte zostały na listę wierzytelności zatwierdzoną przez Sędziego komisarza (k. 100v).

Pozwany także zgłosił w postępowaniu upadłościowym swoje wierzytelności w stosunku do upadłej spółki. Kwota uznana przez Syndyka wyniosła 307 700,00 złotych (k. 80).

### **Sąd Okręgowy w Białymstoku zważył, co następuje:**

nie budziło wątpliwości, iż strony zawarły dwie umowy o roboty budowlane. Prace nimi objęte zostały przez powoda wykonane, o czym świadczą przedłożone do akt częściowe protokoły odbioru robót potwierdzone przez kierownika budowy z ramienia generalnego wykonawcy - K. C.. Nadto K. C. zeznając jako świadek potwierdził, iż odebrał prace wykonane przez powoda (k. 125v). Na rozprawie z dnia 6 listopada 2014 roku pozwany oświadczył także, iż nie zaprzecza, że to powód wykonywał roboty, za które domaga się wynagrodzenia. Przyznał także, iż z tytułu prac tynkarskich, szpachlarskich i malarskich inwestor zapłacił generalnemu wykonawcy wynagrodzenie w wysokości 220 000 złotych i nie kwestionuje wysokości żądania powoda. Podważa jedynie zasadę swojej odpowiedzialności (k. 126).

Powód, jako podstawę odpowiedzialności pozwanego przywołał art. 647<sup>1</sup>§ 5 k.c. Inwestor wraz z generalnym wykonawcą ponosi solidarną odpowiedzialność wobec podwykonawcy, którego stosunki umowne łączą wyłącznie z

generalnym wykonawcą (art. 647<sup>1</sup> § 1 k.c.). Umowa o podwykonawstwo jest odrębną umową od umowy inwestora z generalnym wykonawcą, choć jest z nią ściśle związana. W wyniku wyrażenia zgody inwestora na zawarcie konkretnej umowy z konkretnym podwykonawcą powstaje jego odpowiedzialność za zapłatę podwykonawcy wynagrodzenia, który z punktu widzenia zobowiązań umownych stanowi cudzy dług. Odpowiedzialności tej nie można umownie wyłączyć. Nabiera ona charakteru gwarancyjnego i solidarnego.

Ze względu na wyjątkowość wprowadzonej w art. 647<sup>1</sup> § 1 k.c. instytucji, jej interpretacja powinna być ścisła, co oznacza, że odpowiedzialność gwarancyjna inwestora ogranicza się wyłącznie do wynagrodzenia za prace budowlane. Nadto, skoro inwestor zostaje obciążony solidarną odpowiedzialnością za cudzy dług, to istnienie tego długu oraz jego wysokość jest uzależniona od uregulowań umownych powziętych przez podwykonawcę i generalnego wykonawcę. Oczywiście bowiem jest, że inwestor nie może odpowiadać w zakresie większym niż odpowiadałby wobec podwykonawcy jego kontrahent – generalny wykonawca z tytułu zobowiązania do zapłaty wynagrodzenia. Nie może też ponosić odpowiedzialności, gdyby okazało się, że cudze zobowiązanie nie istnieje.

By jednak można było obciążyć inwestora odpowiedzialnością na powyżej wskazanych zasadach muszą zaistnieć warunki szczególne. Przede wszystkim inwestor musi wiedzieć, że wyraża zgodę na udział podwykonawcy w przedsięwzięciu inwestycyjnym, a nadto, podwykonawca musi udowodnić, iż inwestor znał warunki umowy o podwykonawstwo.

W ugruntowanym już orzecznictwie sądowym dotyczącym problematyki wykładni art. 647<sup>1</sup> § 2 k.c. zgoda inwestora na zawarcie przez wykonawcę umowy o roboty budowlane z podwykonawcą może być wyrażona w dwojaki sposób - bierny (pasywny) oraz czynny (aktywny). Wyrażenie zgody w sposób bierny objawia się brakiem zgłoszenia na piśmie sprzeciwu lub zastrzeżeń w terminie 14 dni od przedstawienia mu przez wykonawcę umowy z podwykonawcą lub jej projektu, wraz z częścią dokumentacji dotyczącą wykonania robót określonych w umowie lub projekcie. Przyjmuje się więc fikcję prawną, że inwestor zgodę wyraził.

Surowy skutek wyrażenia zgody przez inwestora w sposób milczący, który skutkuje nałożeniem na niego solidarnej odpowiedzialności za zapłatę wynagrodzenia podwykonawcy - wymaga zagwarantowania mu minimalnej ochrony prawnej, którą zapewnia znajomość okoliczności pozwalających oszacować zakres i stopień zagrożenia wynikającego z przyjmowanej odpowiedzialności (por. uchwała Sądu Najwyższego z dnia 28 czerwca 2006 r., III CZP 36/06). Dlatego też skuteczne wyrażenie zgody w ten sposób uzależnione jest od przedsięwzięcia przez wykonawcę ściśle określonych działań polegających na umożliwieniu inwestorowi zapoznania się w odpowiednim czasie ze stosowaną dokumentacją.

Niewątpliwie ten sposób wyrażenia zgody przez inwestora nie nastąpił, bowiem podwykonawca, nie został w sposób formalny zgłoszony inwestorowi. Umowa jaka łączyła pozwanego z generalnym podwykonawcą przewidywała w § 13 udział podwykonawców, siłami których realizowane miały być wyszczególnione w umowie roboty branżowe. Wśród wskazanych tam podmiotów, nie ma przedsiębiorstwa powoda. W aktach sprawy nie ma także dowodu, który potwierdziłby, iż pozwany otrzymał oficjalne zgłoszenie powoda jako podwykonawcy robót. Powyższe ustalenia potwierdzają także zeznania świadka W. C. (1) – kierownika kontraktu ze strony generalnego wykonawcy, który wprost przyznał, iż powód nie został zgłoszony inwestorowi (k. 125).

Nie budzi jednak wątpliwości, iż z art. 647<sup>1</sup> § 2 k.c. wynika, iż zgoda inwestora może być wyrażona także w sposób czynny i to w różnej formie. Inwestor może wyrażać ją w sposób wyraźny pisemnie bądź ustnie, albo poprzez inne zachowanie, które w sposób dostateczny ujawnia jego wolę (art. 60 k.c.). Może zatem nastąpić to poprzez czynności faktyczne, w sposób dorozumiany, na przykład przez tolerowanie obecności podwykonawcy na placu budowy, dokonywanie wpisów w jego dzienniku budowy, odbieranie wykonanych przez niego robót, oraz dokonywanie podobnych czynności (por. wyrok SN z dnia 4 lutego 2011 roku, III CSK 152/10, a także wyrok SN z dnia 2 lipca 2009 V CSK 24/09 i wyrok z dnia 9 kwietnia 2008, V CSK 249/07).

W tym przypadku, jeśli inwestor wyraża w sposób czynny zgodę na udział podwykonawcy w realizacji inwestycji, przepis art. 647<sup>1</sup> § 2 k.c. nie uzależnia odpowiedzialności inwestora od przedłożenia mu dokumentacji. Z kolei wiedzę o umowie pomiędzy wykonawcą a podwykonawcą, inwestor może uzyskać z dowolnego źródła, zarówno przed jej zawarciem, jak i później.

Dlatego też Sąd Okręgowy, przeanalizował całość ujawnionych w sprawie dowodów, w celu ustalenia czy istnieją fakty, okoliczności i zdarzenia, pozwalające uznać, że inwestor wiedział o osobie podwykonawcy i znał zakres zleconych mu robót, łącznie z należnym mu z tego tytułu wynagrodzeniem, a nadto czy wyraził zgodę na jego udział w procesie inwestycyjnym.

W okolicznościach tej sprawy, uznać należy iż inwestor nie znał osoby podwykonawcy, gdyż powód nigdy nie został mu przedstawiony, co więcej w istocie powód swoje roboty wykonywał z pomocą kolejnych podwykonawców, a sam na budowie przebywał sporadycznie i nie kontaktował się z przedstawicielami inwestora, co sam przyznał (k. 134v).

K. B. – podwykonawca powoda, który wykonywał prace w zakresie malowania i szpachlowania, wskazał, iż na budowie kontaktował się z przedstawicielem pozwanej – współnikiem T. P., ale nie pytano go, z jakiej jest firmy, a on sam nie informował, iż jest podwykonawcą powoda (k. 124-124v). T. P. zeznający jako strona, przyznał, iż znał K. B., bo spotykał go na budowie, wiedział także jakie roboty on wykonuje, ale nie wiedział, że jest on podwykonawcą powoda (k. 135).

Ł. M. – podwykonawca powoda, który wykonywał tynki cementowe, zeznał, iż on nawet nie wiedział kto jest inwestorem robót. Kojarzył reprezentanta pozwanego, ale nigdy z nim nie rozmawiał, nigdy też nie był mu przedstawiany (k. 124v).

Z zeznań wyżej wskazanych świadków wynika, iż podwykonawcy powoda nie byli zgłoszeni inwestorowi. Pozwany nie wiedział, że w/w osoby wykonują prace zlecone im przez powoda. Pracownicy powoda, nie mieli także żadnych szczególnych oznaczeń ani na samochodach, ani na kombinezonach. Nie brali oni także udziału w naradach koordynacyjnych, na co wskazywał Ł. M. (k. 125) i W. C. (1) (k. 125). W dzienniku budowy znajdują się wpisy dotyczące prac wykonywanych przez powoda (por. k. 59, 60, 62, 63, 64, 65, 66, 74), ale dokonują ich kierownicy budowy – S. T., a następnie K. C. – ten sam który przejmował częściowymi protokołami prace wykonywane przez powoda. Powód wskazał, iż informował kierownika budowy o warunkach umowy. Kierownik budowy jest, zdaniem powoda, przedstawicielem inwestora, jest przez niego powoływany i podmiot ten miał wiedzę, o podwykonawcach robót i warunkach umownych, jakie łączą te podmioty z generalnym podwykonawcą.

W okolicznościach sprawy - K. C. był kierownikiem budowy, ale z ramienia generalnego wykonawcy, a nie pozwanego (por. także umowa k. 52 § 5). Nadzór nad robotami ze strony pozwanej pełnił zaś T. P.. W. C. (2) był zaś kierownikiem kontraktu – także ze strony generalnego wykonawcy. Już choćby z tych względów, argumentacja powoda jest chybiona. Nadto Sąd Okręgowy stoi na stanowisku, iż co do zasady, nie można zrównywać oświadczeń składanych tak inspektorowi nadzoru, czy też kierownikowi budowy, z oświadczeniami samego inwestora. Podkreślić należy, iż inspektor nadzoru inwestorskiego jest reprezentantem inwestora na placu budowy, a jego rola ogranicza się do czynności określonych w prawie budowlanym, związanych z prawidłowym przebiegiem procesu inwestycyjnego, nie jest on natomiast uprawniony do składania oświadczeń woli niezwiązanych z czynnościami technicznymi, wykraczającymi poza uregulowania prawa budowlanego. Podobnie należy przyjąć w odniesieniu do kierownika budowy, którego uprawnienia (i obowiązki) określają przepisy art. 22 oraz 23 ustawy z dnia 7 lipca 1994 r. – Prawo budowlane (Dz.U.2013.1409 j.t).

Podmioty te muszą zatem zadbać, aby budowa była prowadzona prawidłowo od strony technicznej, a nie prawnej. Do działania kierownika budowy, jako pełnomocnika inwestora, niezbędne byłoby umocowanie go jako pełnomocnika w tym celu, a więc udzielenia mu dodatkowej legitymacji (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 24 października 2003 r., sygn. akt III CK 57/02).

W przedmiotowej sprawie, umocowanie takie nie zostało udzielone. Proces budowy był zaś bezpośrednio nadzorowany przez przedstawiciela pozwanej (por. zeznania T. P. k. 135), który przebywał na budowie, a któremu nikt powoda nie przedstawił. Nie uczynił tego również sam zainteresowany.

Przesłuchany w sprawie K. C. zeznał, iż nie kojarzy by informował inwestora o tym, że powód jest podwykonawcą określonych robót. Zeznał także, iż powód nie uczestniczył w naradach koordynacyjnych, bowiem narady te nie odbywały się z udziałem podwykonawców, jedynie przedstawiciele branży hydraulicznej i sanitarnej brali w nich udział (k. 125v-126).

Zeznania wyżej wskazanego świadka nie potwierdziły zatem wyjaśnień strony powodowej, zaś całość materiału dowodowego zgromadzonego w sprawie, wykazuje wyżej postawioną tezę, iż pozwany nie znał powoda. Pozwany orientował się jedynie w zakresie prac wykonywanych przez K. B., ale nie miał świadomości, iż podmiot ten działa z ramienia powoda. Nadto, żaden z przesłuchanych świadków nie wskazał, by inwestor posiadał także wiedzę w zakresie elementów konkretyzujących umowę o podwykonawstwo, które decydują o zakresie solidarnej odpowiedzialności inwestora za wynagrodzenie podwykonawcy, a więc przede wszystkim tych, które dotyczą zakresu prac powierzonych zindywidualizowanemu podmiotowo podwykonawcy oraz jego wynagrodzenia, w szczególności sposobu jego ustalenia czy też jego dochodzenia.

Wyjaśnić należy, iż cel, jaki przyświecał ustawodawcy wprowadzonych zmian w zakresie odpowiedzialności inwestora nie może uchylić wykazania przesłanek powstania tej odpowiedzialności. Nie było bowiem zamierzeniem ustawodawcy obciążenie inwestora odpowiedzialnością absolutną, bezwarunkową, ale odpowiedzialnością wynikającą z określonych ustawowo okoliczności. Powstanie odpowiedzialności za cudzy dług musi uwzględniać również uzasadniony interes zobowiązanego, który mają zapewniać warunki postawione takiej odpowiedzialności. Warunki te nie zostały, zdaniem Sądu, spełnione w omawianej sprawie.

W tych zatem okolicznościach, Sąd na mocy art. 647<sup>1</sup> § 5 k.c. oddalił roszczenie powoda o zapłatę.

O kosztach orzeczono zgodnie z zasadą odpowiedzialności za wynik procesu stosownie do art. 98 § 1 i 3 kpc oraz na podstawie § 6 pkt 6 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (Dz.U.2013.490 j.t.).